

Sygn. akt I Ns 1270/16

POSTANOWIENIE

Dnia 30 stycznia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, I Wydział Cywilny,

w składzie:

Przewodniczący: SSR Tomasz Bulkowski

Protokolant: sekretarz sądowy Karolina Mazan – Berent

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2018 r., w O., na rozprawie,

sprawy z wniosku S. C.

z udziałem J. G.

o podział majątku wspólnego

postanawia

I. dokonać podziału majątku wspólnego wnioskodawczynie i uczestnika, w skład którego wchodzi

1. o, (...) (zero (...)) jednostek rozrachunkowych zgromadzonych na rachunku prowadzonym dla S. C. w okresie od 21 czerwca 2014r. do 29 kwietnia 2016r. w N. Otwartym Funduszu Emerytalnym o wartości 0,09 zł;
2. kwota 605,71 (sześćset pięć 71/100) złotych zgromadzona w okresie od 21 czerwca 2014 r. do 29 kwietnia 2016 r. na subkoncie S. C. w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych;
3. dochód uzyskany z gospodarstwa rolnego należącego do uczestnika J. G., który nie został zużyty na potrzeby rodziny w kwocie (...) (siedemdziesiąt tysięcy) złotych;

w ten sposób, że składniki opisane w pkt I ppkt 1 i 2 przyznaje wnioskodawczynie, zaś składnik opisany w pkt I ppkt 3 uczestnikowi

II. zasądzić od uczestnika na rzecz wnioskodawczynie kwotę 34 697,10 (trzydzieści cztery tysiące sześćset dziewięćdziesiąt siedem 10/100) złotych tytułem dopłaty;

III. oddalić wniosek wnioskodawczynie o zasądzenie od uczestnika kosztów postępowania;

IV. nakazać ściągnąć od uczestnika na rzecz Skarbu Państwa – SR w Olsztynie 500 (pięćset) złotych nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSR Tomasz Bulkowski

Sygn. akt I Ns 1270/16

UZASADNIENIE

Wnioskodawczynie S. C. wniosła o dokonanie podziału majątku wspólnego jej i byłego męża J. G.. Wniosła o ustalenie, że w skład majątku wchodzi nieruchomości dla której prowadzona jest księga wieczysta nr (...), rzeczy ruchome oraz środki pieniężne stanowiące dochód pobrany z prowadzonego przez wnioskodawczynię i uczestnika w czasie trwania wspólności gospodarstwa rolnego, które nie zostały rozliczone, a także środki zgromadzone przez strony na kontach

bankowych prowadzonych na rzecz uczestnika na dzień 14.02.2015r., jak również pieniądze zgromadzone podczas uroczystości weselnej w wysokości 29000 zł. Wnioskodawczyni wnioskowała, aby wszystkie składniki przyznać uczestnikowi ze splatą na jej rzecz 49550 zł, zasądzenia 242102,54 zł tytułem rozliczenia dochodów z gospodarstwa. 41005,56 zł z tytułu rozliczenia nakładów i wydatków z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika oraz 126750 zł jako rozliczenia straty i utraconych korzyści z tytułu wydatkowania i roztrwonienia przez uczestnika wspólnych środków pieniężnych.

Uczestnik wniósł o ustalenie, że w skład majątku wspólnego wchodzi tylko rzeczy ruchome oraz środki pieniężne znajdujące się na koncie wnioskodawczyni oraz oddalenie wniosku o ustalenie, że w skład majątku wspólnego wchodzi nieruchomości. Uczestnik oponował wnioskowi o rozliczenie dochodów z gospodarstwa rolnego, środków zgromadzonych podczas uroczystości weselnej oraz pozostających na jego kontach bankowych, gdyż zostały przeznaczone na potrzeby rodziny. Uczestnik domagał się również oddalenia wniosku o rozliczenie nakładów i wydatków z majątku wspólnego na osobisty w postaci spłaconych kredytów, opłaconych składek na ubezpieczenie, jako że związane były one z prowadzonym gospodarstwem rolnym i stanowiły wydatki konieczne na gospodarstwo rolne, które przynosiło dochód przeznaczany na zaspokajanie potrzeb rodziny. Argumentował również uczestnik, że środki w kwocie 253 500 zł, których rozliczenia domagała się wnioskodawczyni zostały przeznaczone na utrzymanie gospodarstwa rolnego oraz na potrzeby rodziny, co powinno skutkować oddaleniem wniosku o rozliczenie.

Wnioskodawczyni, po złożeniu odpowiedzi na wniosek, zmodyfikowała swoje stanowisko w zakresie sposobu podziału rzeczy ruchomych. Przyznała, iż nieruchomości stanowiła majątek osobisty uczestnika, jednak domagała się zasądzenia większej kwoty z tytułu rozliczenia nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty (kwoty 59005,56 zł zamiast 41005,56 zł), wskazując iż na zakup nieruchomości część środków pochodziła z majątku wspólnego.

Wnioskodawczyni i uczestnik w drodze ugody zawartej na rozprawie dokonali podziału rzeczy ruchomych, w związku z czym w tym zakresie postępowanie zostało umorzone.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

S. C. i J. G. zawali związek małżeński dnia 21 czerwca 2014 roku. Nie zawierali majątkowych umów małżeńskich, pozostając w ustroju wspólności majątkowej. Wyrokiem z dnia 7 kwietnia 2016 roku małżeństwo zostało rozwiązane przez rozwód. Wyrok uprawomocnił się 29 kwietnia 2016r.

(okoliczności niesporne – wyrok k.17)

W trakcie trwania procesu o rozwód, postanowieniem z dnia 2 lipca 2015 r. Sąd Okręgowy (...), udzielił zabezpieczenia w ten sposób, że zobowiązał J. G. do płacenia na rzecz wnioskodawczyni tytułem zaspokojenia potrzeb rodziny kwoty po 700 (siedemset) złotych miesięcznie, płatnej do 10 każdego miesiąca poczynając od dnia 3 czerwca 2015r. Uczestnik płacił ww. kwotę za wyjątkiem kwietnia 2016r.

(okoliczności niesporne, odnośnie płatności za kwiecień 2016 – brak dowodu zapłaty-wnioskodawczyni zaprzeczyła, aby dokonano zapłaty za ten miesiąc k.363)

Małżonkowie S. i J. G. w czasie uroczystości weselnej otrzymali prezenty pieniężne w łącznej kwocie 26000 zł. Zostały one wpłacone na konto uczestnika.

(okoliczności niesporne – wyciąg z rachunku bankowego k.145)

Następnie pieniądze te były wypłacane z konta i przeznaczone na bieżące wydatki oraz zakup rzeczy ruchomych w postaci łóżka za kwotę 5000 zł oraz firanek za kwotę 1000 zł.

(wyciąg z rachunku bankowego k.145, częściowo zeznania uczestnika k.364 k.584, częściowo zeznania wnioskodawczyni k.361, 379, przy czym sąd nie dał wiary, że środki na zakup firanek został sfinansowany ze środków

wnioskodawczyni, albowiem wcześniej na to nie wskazywała, nie potwierdziła tego świadek E, C., a rzecz ta została wskazana zgodnie jako składnik majątku wspólnego, nie zaś osobistego wnioskodawczyni)

Uczestnik przed zawarciem małżeństwa miał majątek w postaci gospodarstwa rolnego o powierzchni 66,4049 ha, położonego w miejscowości P.. Większość gruntów stanowiły łąki i pastwiska, albowiem gospodarstwo było ukierunkowane przede wszystkim na hodowlę krów mlecznych. W gospodarstwie na chwilę zawarcia związku małżeńskiego były 43 krowy i podobny stan utrzymywał się w kolejnych latach. Uczestnik miał w gospodarstwie również sprzęt rolniczy.

(zaświadczenie k.446, dane z (...) k.452-50, opinia biegłej k.506-524, 547-550, 581-583, przy czym w opinii k.506 co do powierzchni gruntów zaszła oczywista pomyłka (podano 22,40 ha), o czym świadczą obliczenia dochodu z produkcji roślinnej, gdzie do obliczeń przyjęto w 2014r. powierzchnię 59,83 ha k.518-519)

Uczestnik w 2011 roku zaciągnął kredyt preferencyjny na budowę obory, w której trzymany był inwentarz. Kredyt na budowę obory uczestnik spłacał z przychodów osiąganych z prowadzonego gospodarstwa. W trakcie trwania małżeństwa z przychodów uzyskiwanych z gospodarstwa rolnego uczestnik spłacił łącznie 231018,25 zł, w tym kapitału 194 500 zł.

(okoliczności niesporne – 403, zaświadczenie k.400)

Przed zawarciem związku małżeńskiego uczestnik na jednym ze swoich rachunków bankowych miał zgromadzone oszczędności w wysokości 72 722,34 zł. Środki te uczestnik zamierzał przeznaczyć na zakup gruntów rolnych.

(wyciąg z rachunku bankowego k.145, zeznania G. G. k.377)

W dniu 21 listopada 2014 roku uczestnik za środki pochodzące z majątku osobistego nabył nieruchomość rolną o powierzchni 2,24 ha położoną w miejscowości Ł. gm. D. dla której prowadzona była księga wieczysta nr (...) za cenę 50 000 zł.

(akt notarialny k.142-144, wyciąg z rachunku bankowego l45)

Po zawarciu związku małżeńskiego małżonkowie G. mieszkali w domu należącym do uczestnika, wraz z ojcem uczestnika. W tym samym domu mieszkała również siostra uczestnika wraz z konkubentem.

(okoliczności niesporne)

W sierpniu i wrześniu 2014 roku wnioskodawczyni była przez kilka tygodni na leczeniu w związku z depresją i podejrzeniem uzależnienia od alkoholu. Za leczenie uczestnik ze środków pochodzących z majątku wspólnego zapłacił 13000 zł.

(zeznania E. C. k.375, A. C. k.377, wyciąg z rachunku bankowego k.145, karty informacyjne leczenia i zaświadczenia k.22-24 akt sprawy (...))

W dniu 14 lutego 2015 roku wnioskodawczyni wyprowadziła się z domu należącego do uczestnika i zamieszkała z rodzicami. Od tego czasu małżonkowie nie prowadzili już wspólnego domowego gospodarstwa.

(okoliczności niesporne – wyjaśnienia informacyjne k.361-365)

W dniu 7 maju 2015 roku uczestnik ze środków uzyskanych z gospodarstwa rolnego zakupił zbiornik na mleko za kwotę 17835 zł. Zbiornik był potrzebny w prowadzonym gospodarstwie rolnym.

(okoliczności niesporne – faktura k.249)

W trakcie trwania małżeństwa uczestnik w ramach prowadzonego gospodarstwa rolnego dokonywał sprzedaży starszych krów, które wcześniej miał w gospodarstwie. Krowy te były zastępowane młodszymi, które urodziły się w gospodarstwie i w nim zostały. Z tytułu sprzedaży zwierząt rzeźnych uczestnik uzyskał w okresie trwania małżeństwa łączny dochód w wysokości 115 638,40 zł, dokonując sprzedaży 25.08.2014r. za kwotę 11330 zł, 16.10.2014r. za kwotę 8960 zł, 28.11.2014r. za kwotę 16010 zł, 15.01.2015r. za kwotę 18900 zł, 17.04.2015r. za 10040 zł, 11.05.2015r. za 999,08 zł, 3.05.2015r. za 7870 zł, 14.07.2015r. za 1199,96 zł, 28.07.2015r. za 1403 zł, 10.08.2015r. za 2546,36 zł, 14.11.2015r. za 10270 zł, 3.02.2016r. za 3410 zł, 16.03.2016r. za 3000 zł i 27.04.2016r. za 18560 zł.

(informacja k.321, wyciąg z rachunku bankowego k.146, 149, 149v,151v, 154v, 157-159)

Uczestnik sprzedał również w czasie trwania związku małżeńskiego, w ramach prowadzonego gospodarstwa rolnego 12 sztuk cieląt, które urodziły się w gospodarstwie w czasie trwania wspólności, uzyskując z tego tytułu 27938 zł.

(dane z (...) k.452-50, opinia biegłej k.506-524, 547-550, 581-583)

Ponadto w czasie trwania wspólności ustawowej urodziły się i pozostały w stadzie 33 sztuki cielaków. Łączny koszt ich żywienia i utrzymania wyniósł 37962 zł.

(dane z (...) k.452-50, opinia biegłej k.506-524, 547-550, 581-583)

W trakcie trwania małżeństwa uczestnik otrzymał płatności bezpośrednie i płatności (...) za 2014 rok w kwotach 53 281,37 zł i 9 536,79 zł oraz za rok 2015 w wysokości 67 509,75 zł i 7 152,84 zł oraz płatność za zalesianie w kwocie 17 967,05 zł.

(informacja k.314)

W okresie trwania związku małżeńskiego z tytułu składek KRUS za siebie i żonę uczestnik zapłacił 9758 zł, jednak w wyniku wyłączenia wnioskodawczyni z ubezpieczenia od dnia 14.02.2015r. powstała nadpłata w wysokości 3180 zł, która została zaliczona uczestnikowi na poczet przyszłych zobowiązań na ubezpieczenie społeczne.

(informacja z KRUS k.394 i k.434)

Uczestnik w trakcie trwania wspólności ustawowej płacił podatek rolny i tak w 2014 roku 4.08.2014r. zapłacił 1900 zł, zaś 15.09.2014r. 1933 zł, 1932 zł 17.11.2014r. W roku 2015 zapłacił tytułem podatku rolnego 8531 zł, zaś w 2016 r. 2022 zł. Pozostałe wpłaty w 2016 r. dokonane zostały po ustaniu wspólności majątkowej.

(informacja k.446)

Do pracy w gospodarstwie rolnym, w czasie nasilenia prac polowych w okresie od 20 maja do 20 października byli wynajmowani pracownicy najemni. Pracownicy byli wynajmowani średnio 2,5 razy w miesiącu, przy czym na jeden dzień zatrudniani byli dwaj pracownicy, a stawka ich wynagrodzenia za godzinę pracy wynosiła 10 zł. W trakcie trwania małżeństwa było 8 miesięcy kiedy pracownicy musieli być wynajmowani, co przy uwzględnieniu częstotliwości miesięcznej (2,5 razy w miesiącu) oraz liczby pracowników (2) i stawki za łącznie 8 godzin pracy (80 zł) kosztowało 3200 zł.

(zeznania G. G. k.378 dotyczące częstotliwości wynajmowania pracowników, ich liczby oraz okresów w których byli wynajmowani, częściowo wyjaśnienia i zeznania wnioskodawczyni k.363,379, opinia biegłej k.583 co do stawki za godzinę pracy) Dochód jaki uczestnik uzyskał z należącego do niego gospodarstwa rolnego w okresie trwania wspólności ustawowej razem z dochodem uzyskanym ze sprzedaży krów rzeźnych, bez uwzględniania zysku z uprawy roślin w 2016 roku, przy uwzględnieniu kosztów żywienia 33 sztuk zwierząt, które urodziły się w tym czasie i pozostały w gospodarstwie oraz przy uwzględnieniu kosztów zakupu zbiornika na mleko wyniósł 165 474,40 zł. Po odjęciu kosztów najmu pracowników spadł do 162 274,40 zł.

(dane z (...) k.452-50, opinia biegłej k.506-524, 547-550, 581-583, informacja k.446, informacja z KRUS k.394 i k.434)

Dochody z prowadzonego gospodarstwa rolnego pobierał wyłącznie uczestnik.

(niesporne)

Miesięczne wydatki związane z utrzymaniem rodziny, domu, samochodów wynosiły w okresie trwania wspólności majątkowej 4081 zł, w tym miesięcznie koszt opłat za telewizję 105 zł, telefon i internet 180 zł, energię elektryczną 200 zł, koszt zakupu artykułów spożywczych 900 zł, chemicznych 300 zł, ubrań i obuwia 400 zł, zakupu paliwa do celów nie związanych z gospodarstwem 333 zł, utrzymania samochodu do celów niezwiązanych z gospodarstwem 250 zł, zakupu opału 500 zł, zakupu karmy i utrzymania psów i kotów 250 zł, kur 80 zł, wykonaniem remontów 83 zł oraz innych wydatków, w tym leków, kosztów rozrywki, kultury, odpoczynku, organizacji świąt, prezentów dla rodziny 500 zł. Dodatkowo na zakup prasy specjalistycznej (gazet) uczestnik wydał w tym okresie 752 zł, zaś na opłacenie składek w Automobilklubie 240 zł.

(częściowo zestawienie uczestnika k.137-138, dokumenty k.192-248, 285-309)

Łączny koszty związane z utrzymaniem domu i rodziny oraz uczestnika w okresie trwania związku małżeńskiego wyniosły 91 006,30 zł (4081 zł x 22,3 miesiąca), zaś po doliczeniu kosztów zakupu prasy i opłacenia składek w Automobil Klubie 92 238,30 zł. Przy uwzględnieniu środków pozostałych z prezentów weselnych, nie wydatkowanych na zakup łóżka i firanek (20 000 zł) oraz przy uwzględnieniu wydatków związanych z leczeniem wnioskodawczynie (13 000 zł) i wypłacanym jej zabezpieczeniem (10 miesięcy po 700 zł) uczestnikowi z dochodu osiągniętego z gospodarstwa rolnego pozostała kwota 70000 zł (dochód z gospodarstwa 162 274,40 zł plus prezenty 20 000 zł minus 92 238,30 zł wydatki związane z utrzymaniem, 20 000 zł koszty leczenia i przekazywane zabezpieczenie). Uczestnik nie rozliczył się z wnioskodawczynią z ww. kwoty. Nie przekazał jej z tego tytułu żadnych środków.

(niesporne)

Wnioskodawczynie po wyprowadzeniu się z domu uczestnika podjęła pracę i osiągała dochód średnio w wysokości 1280 zł. Środki te przeznaczała na własne utrzymanie łącznie z kwotą otrzymywanego zabezpieczenia. Nie poczyniła żadnych oszczędności.

(wyjaśnienia k.403, pismo k.405v)

Wnioskodawczynie na rachunku prowadzonym w OFE w trakcie trwania wspólności majątkowej zgromadziła o, (...) jednostki rozrachunkowe o wartości o,09 zł. Natomiast na subkoncie w ZUS w okresie trwania wspólności majątkowej wnioskodawczynie zgromadziła 605,71 zł.

(informacja z OFE k.390 i ZUS k.392)

Ustalając stan faktyczny sąd oparł się przede wszystkim na dokumentach, opiniach biegłych oraz częściowo na zeznaniach wnioskodawczynie, uczestnika i świadków, przy czym odnośnie osobowych źródeł dowodowych sąd miał na uwadze, że byli oni zainteresowani w przedstawianiu okoliczności faktycznych w sposób korzystny dla siebie lub uczestnika przez którego zostali zawnioskowani do przesłuchania. Uwzględniając powyższe zeznania ww. należało ocenić poprzez konfrontację ich z innymi dowodami, przede wszystkim dokumentami i opinią biegłej.

Sąd uznał ostatecznie, że w skład majątku wspólnego wchodzi jedynie środki zgromadzone na rachunku OFE i subkoncie ZUS prowadzonym na rzecz wnioskodawczynie oraz dochód w wysokości 70 000 zł uzyskany z gospodarstwa rolnego należącego do uczestnika, z którego nie rozliczył się z wnioskodawczynią.

Poniżej omówione zostaną kwestie sporne kluczowe z punktu widzenia rozstrzygnięcia.

Prezenty ślubne

Wnioskodawczyni domagała się rozliczenia kwoty 29 000 zł. Wnioskodawczyni przyznała, że 26 000 zł z tej kwoty uczestnik wpłacił na konto (k.361), co koresponduje z wyciągiem z rachunku bankowego (k.145) i wyjaśnieniami uczestnika (k.363). Wnioskodawczyni nie przedstawiła wiarygodnych dowodów, że z prezentów zgromadzona była kwota 29000 zł. Dowodami takimi nie były zeznania matki i brata wnioskodawczyni, albowiem w świetle logiki i doświadczenia trudno przyjąć, aby dokładnie wiedzieli oni o kwocie uzyskanej z prezentów. Ponadto ich zeznania jawią się jako sprzeczne z zeznaniami wnioskodawczyni, gdyż podawali oni, iż na konto uczestnika została wpłacona rzekomo kwota 29000 zł, co nie znajduje potwierdzenia w obiektywnym dowodzie z rachunku bankowego. W ocenie sądu zeznania świadków opierają się na relacji przekazanej przez wnioskodawczynię. Na marginesie warto dodać, że nawet gdyby – jak twierdzi wnioskodawczyni – uczestnik zatrzymał kwotę 3000 zł, to w świetle logiki i doświadczenia należało przyjąć, że została ona wydatkowana na codzienne potrzeby związane z utrzymaniem rodziny.

Sąd uznał, że pieniądze pochodzące z prezentów weselnych w wysokości 26 000 zł zostały wydatkowane na bieżące utrzymanie rodziny, zaś 6000 zł na zakup łoża małżeńskiego i firanek. W tym zakresie sąd odmówił wiary zeznaniom uczestnika, który twierdził, że pieniądze te zostały wydatkowane na pokrycie kosztów wesela (k.363-364). Twierdzenia te sprzeczne były z dokumentem w postaci wyciągu z rachunku bankowego, z którego wynika, iż pierwsza wypłata 4000 zł nastąpiła 4 lipca 2014r. zaś kolejna w tej samej kwocie 21 lipca 2014r. Uczestnik natomiast twierdził, że pieniądze wypłacił z rachunku „parę dni po weselu kiedy jechaliśmy zapłacić za weselę” (k.364). Twierdzenia uczestnika były dodatkowo sprzeczne z zeznaniami E. i A. C. (2), które w zakresie dokonywania opłat za przyjęcie weselne jawiły się logicznie i wiarygodnie.

Wnioskodawczyni i uczestnik zgodnie przyznali poprzez zawarcie ugody, że w skład ich majątku wspólnego wchodziło między innymi łożo małżeńskie (wartość 5000 zł k.2) i firanki (wartości 1000 zł k.2). Wnioskodawczyni zeznała też, że łożko zostało zakupione 1 sierpnia 2014 roku za pieniądze z konta uczestnika. Logicznym jest zatem, że mogły zostać na ten cel przeznaczone pieniądze z prezentów. Koresponduje to z wypłatą 4000 zł w dniu 1 sierpnia 2014r. i wcześniejszą (21.07.2014r.) wypłatą tej samej kwoty (k.145). Sąd nie dał wiary zeznaniom wnioskodawczyni, że firanki zostały zakupione z jej majątku osobistego tj. pieniędzy otrzymanych od matki (k.379). Wnioskodawczyni konsekwentnie wskazywała, że stanowią one składnik majątku wspólnego, zgodził się na objęcie ich podziałem w ramach ugody i wcześniej nie podnosiła okoliczności ujawnionych w czasie rozprawy (k.379).

Pozostała kwota 20000 zł musiała zostać wypłacona i przeznaczona na bieżące wydatki, zwłaszcza iż wypłaty znacznych sum przypadają na sierpień i wrzesień 2014r. kiedy to wnioskodawczyni przebywała na leczeniu (k.375 – zeznania E. C.), a na ten cel jak wynikało z zeznań zarówno E. C., jak i A. C. uczestnik wydatkował 13 000 zł. Biorąc zatem dodatkowo pod uwagę codzienne wydatki związane z utrzymaniem rodziny logicznym jest, że cała kwota 20 000 zł mogła zostać wydatkowana na ten cel.

Nieruchomość rolna zakupiona w czasie trwania wspólności ustawowej.

Zdaniem sądu nieruchomość stanowi majątek osobisty uczestnika, albowiem została nabyta za środki pochodzące z jego majątku osobistego. Nie budziło wątpliwości, że uczestnik przed zawarciem związku małżeńskiego na jednym z rachunków bankowych posiadał zgromadzoną kwotę 72 722,34 zł (k.145). Na ww. rachunek zostały wpłacone środki uzyskane z prezentów, które do czasu nabycia nieruchomości zostały jednak wypłacone i zużyte na zakup rzeczy ruchomych i bieżące wydatki związane z utrzymaniem rodziny.

Wnioskodawczyni nie przedstawiła wiarygodnych dowodów, że cena za którą uczestnik nabył nieruchomość podana w akcie notarialnym była zaniżona, gdyż faktycznie nieruchomość kosztowała 70 000 zł. Dowodu z dokumentów w postaci aktu notarialnego i wyciągu z rachunku bankowego nie były w stanie podważyć zeznania wnioskodawczyni, jej matki i brata. Sąd zwrócił uwagę, że z relacji tego ostatniego (k376) wynikało, iż cena za nieruchomość miała wynosić 75 000 zł, co było sprzeczne z zeznaniami pozostałych wymienionych osób. Wskazuje powyższe, że świadkowie nie mieli dokładnej wiedzy na temat transakcji, a swoje zeznania opierają na zasłyszanych informacjach. Podkreślić trzeba, że cena sprzedaży może być negocjowana i gdyby nawet wcześniej w rozmowach uczestnik informował świadków, że cena będzie wyższa, nie można wykluczyć, że w drodze negocjacji ustalono niższą kwotę, zwłaszcza iż rzekoma rozmowa

o cenie transakcyjnej miała mieć miejsce w czasie pobytu wnioskodawczyni na leczeniu (k.375 – sierpień – wrzesień 2014), zaś do transakcji doszło 21 listopada 2014r. (k.142). Wnioskodawczyni nie zawnioskowała o przesłuchanie drugiej strony umowy sprzedaży, która ewentualnie mogłaby potwierdzić wiarygodność jej twierdzeń. Uwzględniając zatem powyższe, sąd uznał, iż nie ma wiarygodnych i wystarczających dowodów, aby podważać zapis zawarty w akcie notarialnym, z którego wynika cena sprzedaży.

Jednocześnie zastrzeżenia wymaga, iż przyjęcie nawet za wiarygodne twierdzeń wnioskodawczyni w zakresie ceny za sprzedaż nieruchomości, nie wpłynęłoby na wynik rozstrzygnięcia. Ewentualna wyższa cena została by bowiem pokryta również ze środków pochodzących z majątku osobistego uczestnika. W dniu zawarcia umowy wypłacił on bowiem ze swojego rachunku 15 000 zł, które rzekomo miały być przekazane sprzedającemu. Natomiast pozostałe 10 000 zł pochodzić miało z pieniędzy przekazanych przez ojca uczestnika. Gdyby tak rzeczywiście było, to pieniądze tych z pewnością nie można byłoby uznać za darowiznę przekazaną na rzecz obojga małżonków, jak sugerowała to wnioskodawczyni. Nieruchomość była wszak zakupywana do majątku osobistego uczestnika, co wyraźnie i jednoznacznie wskazano w akcie notarialnym. Tylko on był stroną umowy, wnioskodawczyni czekała w samochodzie, a uczestnik nie wyrażał zgody, aby stroną umowy była również żona. Relacje pomiędzy małżonkami były już wówczas zaburzone (karty informacyjne k.23-24) i w tych okolicznościach nie sposób byłoby uznać za wiarygodne zeznań wnioskodawczyni, że ojciec uczestnika, wiedząc iż syn jedzie podpisać akt notarialny, przekazał darowiznę na ten cel obojgu małżonków, a nie tylko synowi. Nawet z relacji wnioskodawczyni wynika, że miały to być pieniądze na określony cel, czyli zakup gruntów rolnych, a zakupu tego dokonywał uczestnik samodzielnie, do swojego majątku, a nie wspólnie z małżonką.

Uwzględniając powyższe okoliczności sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, w celu ustalenia wartości nieruchomości położonej w miejscowości Ł.. Okoliczność ta była bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Gdyby nawet sąd uwzględnił wniosek o rozliczenie nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestnika w postaci przekazania części środków na zakup nieruchomości, to rozliczeniu podlegałaby kwota nominalna. Krótki okres jaki minął od transakcji nie uzasadniałby dokonywania jakiegokolwiek waloryzacji ww. kwoty poprzez jej odniesienie od aktualnej wartości nieruchomości.

Zgodnie z treścią art.33pkt 10 krio kodeksu rodzinnego i opiekuńczego do majątku osobistego należą przedmioty majątkowe nabyte w zamian za składniki majątku osobistego. Wobec powyższego podziałem nie mogła zostać objęta nieruchomość zakupiona przez uczestnika w całości za środki pochodzące z majątku osobistego.

Dochody uzyskiwane z gospodarstwa rolnego

Sąd dokonując ustaleń w tym zakresie opierał się na opinii biegłego, z modyfikacjami, które zostaną poniżej przedstawione. Zdaniem sądu odnośnie dochodów uzyskiwanych z uprawy oraz produkcji zwierzęcej, przy uwzględnieniu kosztów z tym związanych, opinia była jasna i logiczna. Uczestnik zgłosił wprawdzie do opinii szereg zarzutów, jednakże nie zostały one w przekonujący sposób uzasadnione, a przede wszystkim udokumentowane. Nie okazały się również uzasadnione zarzuty wnioskodawczyni.

Uczestnik podnosił, że biegła nie uwzględniła szeregu wydatków, w tym kosztów ubezpieczenia, czynszu dzierżawnego. Zważyć jednak trzeba, że na powyższe okoliczności uczestnik nie przedłożył żadnych dowodów, w szczególności nie przedstawił umowy zobowiązującej go do zapłaty czynszu dzierżawnego. To samo dotyczy zarzutu dotyczącego nieuwzględnienia podatku leśnego, gdzie sam uczestnik przedstawił dokument (k.446) wskazujący wysokość wydatków z tym związanych, na którym oparła się biegła. Zarzuty uczestnika jawiły się gołosłownie i nie zostały poparte konkretnymi dowodami. W przedmiotowej zaś sprawie rolę uczestnika, który wskazywał, że przychody uzyskiwane z gospodarstwa zostały w całości pochłonięte przez koszty uzyskania przychodu i wydatki związane z bieżącym utrzymaniem, było przedstawienie na te okoliczności konkretnych dowodów.

Biegła w opinii uwzględniła koszty ubezpieczeń obowiązkowych i przekonującą w opinii pisemnej oraz ustnej odniosła się do zarzutów uczestnika oraz wnioskodawczyni. Kwestia wydatków osobowych została po części wyjaśniona w opinii ustnej i zostanie jeszcze omówiona w dalszej części uzasadnienia. Na rozprawie biegła wyjaśniła również

zarzuty dotyczące nie uwzględniania wydatków związanych z zakupem paliwa oraz bieżącymi naprawami i remontami. Wyjaśnienia biegłej przekonały, jak można przypuszczać, wnioskodawczynię, która nie złożyła dalszym zastrzeżeń i nie wносиła o powołanie innego biegłego.

Wniosek uczestnika o powołanie innego biegłego nie mógł być uwzględniony, gdyż opinia sporządzona przez biegłą nie zawierała luk i błędów, na które zwracał uwagę uczestnik. Część zarzutów (kwestia dopłat do produkcji) dotyczyła przyjęcia przez biegłą założeń, które jednak wynikały z postanowienia sądu, a więc nie sposób zarzucić biegłej, że wydała opinię niezgodną z tezą. Akurat w przypadku dopłat do produkcji warto odnotować, że nawet sam uczestnik w odpowiedzi na wniosek postulował dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, który miał ustalić szacunkowe dochody z gospodarstwa rolnego z uwzględnieniem dopłat unijnych w kosztach prowadzenia gospodarstwa (k.130).

Nie sposób podzielić argumentacji uczestnika, że dopłaty unijne otrzymywane przez uczestnika nie mogły stanowić przychodu z gospodarstwa rolnego (k.536). Były one wypłacane w związku z uprawą gruntów wchodzących w skład gospodarstwa rolnego, a zatem stanowiły jeden ze składników przychodu uzyskiwanego z tego gospodarstwa. Uczestnik w toku postępowania nie podnosił i nie próbował nawet wykazywać, że dopłaty były przeznaczone na poprawę warunków gospodarowania. Sąd podziela stanowisko wyrażane dotychczas przez Sąd Najwyższy (postanowienie z 13.12.2013r. III CZP 86/13 oraz orzeczenia powołane w tym postanowieniu), z którego wynika, że dopłaty do produkcji rolnej stanowią dochód z majątku wspólnego.

Ostatecznie bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy były zarzuty dotyczące wartości zbiornika na mleko, albowiem sąd doszedł do przekonania, że ww. nie może podlegać podziałowi, gdyż stanowi element gospodarstwa rolnego, czyli składnik majątku osobistego uczestnika. Podkreślić jednak trzeba, że zarzuty z tym związane nie były przekonujące i sprowadzały się jedynie do polemiki z biegłym, spowodowanej niezadowolaniem z ustaleń opinii. Do tych zarzutów biegła szeroko odniosła się w pisemnej opinii uzupełniającej oraz na rozprawie.

Uwzględniając zatem wyjaśnienia złożone przez biegłą w czasie rozprawy oraz charakter zarzutów sformułowanych przez uczestnika, sąd oddalił wniosek o powołanie nowego biegłego w celu wydania opinii na te same okoliczności. Okoliczności istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia zostały dostatecznie wyjaśnione przy pomocy opinii biegłej M. D., która nie zawierała luk, sprzeczności i nieścisłości wymagających zasięgnięcia kolejnej opinii. Dodatkowej opinii innych biegłych zasięga się zaś tylko w razie potrzeby, nie zaś w każdym przypadku złożenia wniosku przez stronę, czy uczestnika postępowania niezadowolonego z ustaleń biegłego.

Sąd w tym miejscu musi jednak zastrzec, że dokonując ustaleń dotyczących wysokości dochodu z gospodarstwa rolnego wprowadził pewne korekty, nie dotyczyły one jednak metodologii wyceny, a zaliczenia przez biegłą do dochodów i wydatków pewnych elementów, które nie powinny zostać uwzględnione. Sąd mianowicie uznał, iż dokonując wyliczeń nie można uwzględnić zysku z tytułu upraw za 2016 rok. Zysk ten mógł być bowiem osiągnięty dopiero po ustaniu wspólności majątkowej i nie wchodził już do majątku wspólnego jako dochód z majątku osobistego uczestnika. Logicznym jest, że zasiewy dokonane jesienią 2015 r. i wiosną 2016r. nie mogły być zebrane do 29 kwietnia 2016 roku, do kiedy trwała wspólność majątkowa, co wynikało z warunków klimatycznych panujących w Polsce. Uwzględniając powyższe, od ustalonego w opinii dochodu 163 684 zł należało odjąć kwotę 69 070 zł (k.522-523). Podkreślić trzeba, że na k.524 opinii w podsumowaniu dochodu za 2016 rok pojawiła się omyłka pisarska (podano kwotę 190 392 zł – taką samą jak za rok 2015), podczas gdy łączna suma dochodu za ten okres wyniosła 81 934 zł. Powyższe nie miało jednak wpływu na wnioski końcowe, gdyż biegła obliczając dochód ze wszystkich lat (450 745 zł k.524) uwzględniła prawidłową wysokość dochodu z 2016 roku, czyli 81 934 zł.

Biegła w opinii po stronie kosztów uwzględniła również całość składek KRUS opłaconych w okresie trwania wspólności (9758 zł k.394). Uczestnik natomiast po wyłączeniu wnioskodawczyni z ubezpieczenia społecznego rolników „odzyskał” 3180 zł (k.434), wobec czego koszty należało pomniejszyć o ww. kwotę.

Zbliżona sytuacja dotyczyła podatku od nieruchomości, gdyż w opinii po stronie kosztów uwzględniono w całości podatek za lata 2014 – 2016. Zdaniem sądu po stronie kosztów powinien być natomiast uwzględniony wyłącznie podatek, który został uiszczony w czasie trwania wspólności majątkowej, a więc od 21.06.2014r. do 29.04.2016r. Sąd

odliczył zatem kwotę 1834 zł za 2014r. oraz kwoty 2022 zł, 1981 zł i 2002 zł za rok 2016 (k.446) z kosztów uzyskania przychodu.

Uwzględniając powyższe i opierając się na opinii biegłej dochód ustalono na 105 633 zł. Sąd ostatecznie doszedł do przekonania, że dochód z gospodarstwa stanowiły również środki uzyskane ze sprzedaży krów rzeźnych, które były w gospodarstwie przed zawarciem małżeństwa, a sprzedawane były w jego trakcie. Jednocześnie wiązało się to z tym, że zwierzęta, które urodziły się w czasie trwania małżeństwa nie zostały uznane za składnik majątku wspólnego, zaś za elementy gospodarstwa rolnego będącego osobistym majątkiem uczestnika. Dotyczyło to również zakupionego do tego gospodarstwa zbiornika na mleko. Powyższe spowodowało powiększenie dochodów o 115 638,40 zł. Kwota ta została wyliczona po zsumowaniu wpłat dokonywanych na konto uczestnika, potwierdzonych fakturami. Dochód należało natomiast pomniejszyć o koszt żywienia i utrzymania zwierząt, które urodziły się w gospodarstwie w czasie trwania wspólności majątkowej i w nim pozostały, to jest o kwotę 37962 zł (opinia k.512) oraz o koszt zakupu zbiornika na mleko (17835 zł).

Powyższe względy skutkowały ustaleniem dochodu z gospodarstwa rolnego osiągniętego przez uczestnika w okresie trwania wspólności majątkowej na kwotę 165 474,40 zł.

Koszty wynajęcia pracowników do pracy w gospodarstwie

Biegła w opinii nie uwzględniła kosztów najmu pracowników do prac fizycznych, wskazując iż nie było na powyższe dowodów w postaci umów i dokumentów. Powyższe polegało na prawdzie, albowiem uczestnik istotnie nie przedstawił dokumentów z tym związanych. Koszt pracy pracownika został uwzględniony przy kosztach związanych z wynajęciem sprzętu (sprzęt był wynajmowany wraz kierowcą). Sąd po analizie osobowych źródeł dowodowych uznał, iż uzasadnione jest uwzględnienie po stronie wydatków kosztów związanych z wynajęciem pracowników fizycznych. Do wyliczeń w tym zakresie nie była wymagana wiedza specjalistyczna, albowiem ustalenia zależą przede wszystkim od oceny dowodów osobowych. Ustalając stawkę za godzinę pracy pracownika sąd oparł się przy tym na opinii uzupełniającej biegłej (k.583), która podała że wynosiła ona około 10 zł za godzinę. Stawka ta w kontekście wysokości obowiązujących wówczas stawek wynagrodzenia minimalnego jawiła się logicznie.

Doliczając koszty wynajęcia pracowników sąd uwzględnił wyjaśnienia wnioskodawczyni, która przyznała, że byli oni zatrudniani, otrzymywali wynagrodzenie w gotówce, a dodatkowo kiedy mieszkała z uczestnikiem, zapewniała im wyżywienie (k.363). Logicznym więc było, że pracownicy najemni byli potrzebni do pracy, gdyż uczestnik, nawet przy pomocy sprzętu i członków rodziny nie był w stanie wykonać wszystkich prac. Potwierdzeniem tego jest nie tylko opinia biegłej (k.583), ale też wyjaśnienia wnioskodawczyni, według której po jej wyprowadzeniu się, musiał być zatrudniony pracownik na stałe, czemu jednak uczestnik zaprzeczył (k.364). Dokonując ustaleń dotyczących potrzeb związanych z zatrudnieniem pracowników sąd oparł się na relacji G. G. (3), który na co dzień pomagał synowi i był dobrze zorientowany w sprawach gospodarstwa. Świadek szczerze i obiektywnie przyznał, że nasilenie prac w gospodarstwie jest w okresie około 5 miesięcy i wówczas 2,3 razy w miesiącu, czyli przeciętnie na 2,5 dnia zatrudniani byli 2 pracownicy (k.378). Na tej podstawie sąd przyjął, że w czasie trwania małżeństwa pracownicy musieli być zatrudniani przez 8 miesięcy w latach 2014 – 2015. Łącznie musieli być zatem zatrudnieni przez 20 dni (2,5 dnia w miesiącu), a skoro musiało być zatrudnionych 2 pracowników, łączny koszt ich wynajęcia na dzień (8 godzin) wynosił 80 zł, co razem dawało kwotę 3200 zł.

Wydatki zużyte w celu zaspokajania potrzeb rodziny

Dokonując ustaleń w tym zakresie trzeba mieć świadomość, iż ściśle wyliczenie, niemal co do złotówki wszystkich wydatków nie jest możliwe, albowiem małżonkowie, czy też każdy z nich musieliby skrupulatnie notować każdy poczyniony wydatek, ze wskazaniem czego dotyczył. Dlatego też czyniąc ustalenia należało opierać się na przedłożonych dokumentach, które przynajmniej częściowo potwierdzają ponoszone wydatki oraz uwzględniać zasady logiki i doświadczenia.

Wydatki związane z opłatami za telewizję, telefon i internet oraz energię elektryczną znajdowały potwierdzenie w dokumentach. Zważyć trzeba, że wydatki na telefon, samochód i energię zostały też uwzględnione przy ustalaniu kosztów prowadzenia gospodarstwa rolnego (k.515, opinia uzupełniająca k.582-583). Uwzględniając wysokość rachunków telefonicznych (k.196,239,197,198) oraz kwotę rozliczoną przy okazji ustalania dochodu z gospodarstwa (288 zł za samochód i telefon) sąd uznał, że kwota 180 zł za telefon i internet w zakresie nie związanym z prowadzonym gospodarstwem jest adekwatna. Płatności za telewizję znajdowały potwierdzenie w wyciągu z rachunku bankowego (np. k.151 – przelew 105,15 zł dnia 1.07.2015r. k.149v 15.05.2015r. przelew 199,88 zł). Z kolei koszt za energię elektryczną w wysokości 200 zł miesięcznie jawi się logicznie i ma pokrycie w rachunkach, przy czym 1200 zł miesięcznie zostało uwzględnione przy kosztach gospodarstwa).

Wydatki związane z zakupem żywności, środków chemicznych, ubrań i obuwia mogły być przyjmowane jedynie przy uwzględnieniu zasad doświadczenia. Oczywistym jest, że małżonkowie kiedy mieszkali razem, a później uczestnik samodzielnie musieli dokonywać zakupów żywności, chemii gospodarczej i kosmetyków oraz ubrań. Kwoty podane przez uczestnika nie jawią się jako zawyżone i dlatego zostały przez sąd uwzględnione. Oceniając zarzuty wnioskodawczyni, co do ich znacznego zawyżenia wskazać trzeba, że w okresie trwania procesu rozwodowego wnioskodawczyni dysponowała kwotą niemal 2000 zł (700 zł zabezpieczenia i ok.1280 zł wynagrodzenia), którą w całości wydatkowała na własne potrzeby. W toku sprawy rozwodowej tytułem alimentów i zabezpieczenia wnioskodawczyni żądała kwoty 2500 zł, argumentując iż jest ona adekwatna do jej potrzeb i dotychczasowego poziomu życia (k.14-19 k.176-179 akt rozwodowych SO w Olsztynie). Wskazywała, że „poziom życia rodziny był dość wysoki” (k.178 akt rozwodowych), że „uczestnik wychodził z założenia, że im droższe tym lepsze” (k.362 akt niniejszej sprawy). W tej sytuacji kwestionowanie wydatków, w tym konsumpcyjnych i wskazywanie, że za 900 zł miesięcznie uczestnik „musiałby jeść kawior” (k.363), jawiło się jako nieuzasadnione. Wydatek na zakup żywności w wysokości 30 zł dziennie na 1 osobę nie jawił się jako szczególnie wygórowany, a zważyć trzeba, że przez kilka miesięcy wnioskodawczy i uczestnik prowadzili wspólne gospodarstwo, zatem przyjęcie kwot podanych przez uczestnika jawiło się jako logiczne i niewygórowane.

Sąd uznał natomiast, że zawyżona została kwota wydatków związanych z zakupem paliwa do celów nie związanych z prowadzonym gospodarstwem. Zakładając bowiem, że średnio do tych celów w ciągu roku uczestnik przejeżdżał około 10000 km (średnio roczny przebieg pojazdu to około 15 000 zł, a uwzględnić należało, że część wyjazdów związana była z gospodarstwem), to miesięczny koszt zakupu paliwa przy stawce średniej 5 zł za litr i zużyciu średnim w wysokości 8 litrów, kształtował się na poziomie 333 zł. Uwzględniając powyższe zamiast kwoty 600 zł wskazanej przez uczestnika (k.138) przyjęto 333 zł.

Odnośnie pozostałych wydatków sąd oparł się na kalkulacji uczestnika, uznając iż nie jest ona wygórowana i zgodna z doświadczeniem i logiką. Miesięczny koszt utrzymania samochodu 250 zł miesięcznie, przy wydatkach związanych z naprawami, przeglądami, ubezpieczeniem, nie był wygórowany, podobnie jako koszt opału 500 zł miesięcznie, przy uwzględnieniu, że ogrzewany był cały dom. Bez znaczenia było to, że w domu zamieszkiwali również ojciec i siostra uczestnika. Skoro bowiem dom należał do niego to jego obowiązkiem było jego utrzymanie choćby nawet zamieszkiwał samodzielnie. Dodatkowo w stosunkach wiejskich częstą praktyką jest, że dzieci, którzy otrzymali od rodziców gospodarstwo ponoszą później koszty utrzymania domu, w którym zamieszkują wspólnie, zaś rodzice świadczą pomoc w gospodarstwie.

Dodatkowo na zakup prasy specjalistycznej (gazet) uczestnik wydał w tym okresie 752 zł, zaś na opłacenie składek w Automobilklubie 240 zł, co znalazło potwierdzenie w dokumentach, czego wnioskodawczyni nie kwestionowała (k.406-407). Zdaniem sądu nie sposób uznać, że ww. kwoty uczestnik roztrwonił, albowiem miał prawo realizować swoje pasje, być członkiem Automobil Klubu. Z kolei zakup specjalistycznej prasy, w związku z wykonywaniem pracy w rolnictwie był jak najbardziej uzasadniony. Domaganie się rozliczenia kwot przeznaczonych na te cele było zatem uzasadnione w świetle art.45§1krio.

Sąd zważył, co następuje:

Wnioskodawczyni i uczestnik zawarli związek małżeński w 21 czerwca 2014 roku z chwilą zawarcia związku małżeńskiego, z mocy ustawy (art.31 kro) powstała między nimi wspólność ustawowa obejmująca ich dorobek i trwająca do czasu rozwiązania związku małżeńskiego, czyli do 29.04.2016r.

W skład majątku wspólnego wchodziły tylko środki zgromadzone na rachunku w OFE i subkoncie ZUS prowadzonym na rzecz wnioskodawczyni. Dodatkowo byli małżonkowie pozostawali w sporze co do tego czy uczestnik pobrał dochód z majątku osobistego – gospodarstwa rolnego, który wszedł do majątku wspólnego, a z którego się nie rozliczył oraz czy w skład majątku wchodziły zwierzęta urodzone w gospodarstwie rolnym w toku trwania wspólności.

Zgodnie z art.31§2pkt 2 krio do majątku wspólnego należą w szczególności dochody z majątku wspólnego, jak również z majątku osobistego każdego z małżonków. Wnioskodawczyni stała na stanowisku, że dochodem są wszelkie środki uzyskane przez uczestnika ze sprzedaży płodów rolnych pochodzących z gospodarstwa (dochód brutto). Takie stanowisko prezentowane jest przez część doktryny (por. np. A. Dyoniak, Ustawowy ustrój majątkowy, s. 64; J.S. Piąkowski, w: System PrRodz, s. 359; T. Sokołowski, w: Dolecki, Sokołowski, Komentarz KRO, 2013, s. 156; M. Nazar, w: System PrPryw, t. 11, 2014, s. 287).

Według niej dochody bez pomniejszania o wydatki wchodzi do majątku wspólnego, a dopiero potem w wyniku decyzji małżonków są refinansowane z powrotem do majątku osobistego jako nakład na ten majątek z majątku wspólnego. Tego typu nakłady sąd miałby obowiązek rozliczać z urzędu. Według wnioskodawczyni potwierdzeniem powyższego jest treść art.103 krio, gdzie mowa o czystym dochodzie. Stąd też żądanie wnioskodawczyni zasądzenia na jej rzecz połowy wszystkich dochodów uzyskanych z gospodarstwa i jednocześnie rozliczenia nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty sfinansowanych przychodami z gospodarstwa.

Zdaniem sądu taka interpretacja ww. przepisu jest nieuprawniona i prowadziłaby do wniosków, które byłyby sprzeczne z istotą wspólności majątkowej. Zarówno w orzecznictwie SN, jak i w piśmiennictwie wydaje się przeważać pogląd, zgodnie z którym do majątku wspólnego należy zaliczyć jedynie tzw. czysty dochód, tj. dochód netto, po odliczeniu kosztów jego uzyskania (por. post. SN z 25.1.1977 r., III CRN 324/76, OSPiKA 1978, Nr 3, poz. 51; uchw. SN z 21.9.1979 r., III CZP 59/79, niepubl.; również np. M. Sychowicz, w: Piasecki, Komentarz KRO, 2011, s. 198; E. Skowrońska-Bocian, w: Wierciński, Komentarz KRO, s. 326). Art.45§1krio stanowi wprawdzie, że nie podlegają zwrotowi wydatki i nakłady z majątku wspólnego na majątek osobisty, które były konieczne i zostały dokonane na przedmioty przynoszące dochód. W ocenie sądu taka interpretacja stwarzałaby znaczne problemy dowodowe dla małżonka który posiada majątek osobisty np. przedsiębiorstwo mające duże obroty, gdyż musiałby udowadniać, że poszczególny wydatek był konieczny w celu osiągnięcia przychodu. Zastosowanie wykładni przyjętej przez wnioskodawczynię prowadziłoby do tego, że w razie braku odpowiednich dokumentów małżonek taki musiałby rozliczyć się ze wszystkich przychodów dwukrotnie, raz jako z dochodu z majątku osobistego, zaś za drugim razem kupując np. środki potrzebne do produkcji, musiałby zwracać małżonkowi „zainwestowane” kwoty, jako nakład z majątku wspólnego na osobisty. W ciągu kilku lat małżeństwa mogłoby się okazać, że małżonek taki musi zwrócić kilkakrotność wartości majątku osobistego. W przypadku posiadania przez małżonka majątku osobistego logicznym jest, że do majątku wspólnego realnie, fizycznie wejdzie tylko czysty, tylko te pieniądze mogą być finalnie spożytkowane przez rodzinę.

Uwzględniając powyższe sąd uznał, że nie ma podstaw, aby rozliczać w ramach niniejszego postępowania kwoty przeznaczone na spłatę kredytu zaciągniętego przez uczestnika na budowę obory. Gospodarstwo mogło przynosić dochody między innymi dzięki temu składnikowi, a z jego wybudowaniem wiązał się określony koszt, który uczestnik sfinansował kredytem i który musiał systematycznie spłacać. Nawet przy uwzględnieniu treści art.45§1krio środki przeznaczone na spłatę kredytu nie mogły być rozliczone w ramach sprawy o podział majątku, gdyż zostały przeznaczone na przedmioty przynoszące dochód (składniki gospodarstwa).

W celu ustalenia jaki dochód netto uczestnik osiągnął z prowadzonego gospodarstwa został dopuszczony dowód z opinii biegłego, albowiem sąd nie dysponował w tym zakresie wiadomościami specjalnymi.

Art. 53 § 1 kc stanowi, że pożytkami naturalnymi rzeczy są odłączone od niej części składowe, w tym plody rzeczy, o ile stanowią one normalny dochód z rzeczy. Plodami rzeczy stanowiącymi według zasad prawidłowej gospodarki normalny dochód z rzeczy są np. plody rolne (zboże, owoce); są one pożytkami gruntu. Pożytkiem jest także przychówek zwierząt hodowlanych. Uwzględniając powyższe oraz treść art.31§2pkt2 krio wymienione pożytki uzyskane z majątku osobistego, stanowiłyby składnik majątku wspólnego.

Bez wątpienia w czasie trwania wspólności zwierzęta, które były w gospodarstwie uczestnika urodziły młode, które pozostały do chwili obecnej. Sąd początkowo uznał, iż ww. zwierzęta weszły w skład majątku wspólnego i powinny być objęte podziałem, stąd zlecenie biegłemu ich wyceny. Ostatecznie jednak sąd doszedł do wniosku, że w przedmiotowej sprawie nie byłoby to uzasadnione.

Sąd zważył bowiem, że przedmiotem majątku osobistego uczestnika nie były poszczególne zwierzęta, które urodziły młode oraz inne składniki majątku, lecz gospodarstwo rolne jako całość. Zgodnie z art.55³kc za gospodarstwo rolne uważa się grunty rolne wraz z gruntami leśnymi, budynkami lub ich częściami, urządzeniami i inwentarzem, jeżeli stanowią lub mogą stanowić zorganizowaną całość gospodarczą, oraz prawami związanymi z prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Uczestnik był właścicielem takiego gospodarstwa, był wpisany do ewidencji osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą, a przedmiot działalności oznaczony był jako uprawy rolne połączone z chowem i hodowlą zwierząt (k.17). Takie składniki majątku uczestnika jak grunty, zabudowania, maszyny, urządzenia i inwentarz żywy stanowiły zorganizowaną całość. Dochodem z takiego gospodarstwa w świetle art.53§1kc są plody i inne odłączone od niej części składowe, o ile według zasad prawidłowej gospodarki stanowią normalny dochód z rzeczy. Jednocześnie rzeczy pozyskane do gospodarstwa w normalnym toku produkcyjnym przy zastosowaniu zasad prawidłowej gospodarki stanowią składnik tego gospodarstwa, nie zostały bowiem odłączone o części składowej (gospodarstwa).

Uwzględniając powyższe, sąd uznał, że dochód uzyskiwany ze sprzedaży krów rzeźnych, które nie były już wykorzystywane w produkcji mlecznej powinien zostać zaliczony do dochodu uzyskiwanego z gospodarstwa. Nie był to bowiem dochód ze sprzedaży poszczególnych zwierząt stanowiących własność uczestnika, lecz ze sprzedaży składników gospodarstwa zgodnie z zasadami prawidłowej gospodarki. Uczestnik działając racjonalnie sprzedawał zwierzęta, które już były nieprzydatne lub mało przydatne w produkcji i zastępował je zwierzętami młodymi, które miał lub, które urodziły się w gospodarstwie w czasie trwania wspólności. Następowal więc normalny, uzasadniony zasadami prawidłowej gospodarki, cykl produkcyjny. Nie pojawiły się okoliczności uzasadniające przyjęcie, że sprzedaż krów rzeźnych, czy też pozostawianie młodych cielaków w gospodarstwie, stanowiły przekroczenie zasad normalnej gospodarki (szerzej na temat zasad prawidłowej gospodarki wypowiedział się SN w wyroku z 29.1.1971 r., III CRN 441/70, L. oraz uchw. SN z 23.10.1973 r., III CZP 71/75, OSNCP 1976, Nr 5, poz. 100; wyr. SN z 10.10.2014 r., III CSK 238/13, L.).

Mając na względzie przedstawione argumenty sąd uznał, że zwierzęta, które urodziły się w gospodarstwie w czasie trwania wspólności i w nim pozostały stanowiły składniki tego gospodarstwa, które z kolei należało do majątku osobistego uczestnika. Podobna sytuacja dotyczyła zakupu zbiornika na mleko, który był środkiem trwałym w gospodarstwie, zatem nie powinno budzić wątpliwości, że stanowił jego element. Nie sposób było przyjąć, że zakup tego urządzenia był nieracjonalny z punktu widzenia prawidłowej gospodarki. Sąd doszedł zatem do wniosku, że ww. zbiornika nie można zaliczyć do składników majątku wspólnego.

Finalnie zatem sąd ustalił, że poza środkami zgromadzonymi w OFE i subkoncie ZUS podziałowi podlegać powinna jeszcze kwota 70000 zł stanowiąca dochód pobrany przez uczestnika z prowadzonego przez niego gospodarstwa rolnego, z której nie rozliczył się on z wnioskodawczynią, a która pozostała po uwzględnieniu wydatków i nakładów dokonanych przez uczestnika na zaspokojenie potrzeb rodziny.

Dokonując podziału środki zgromadzone w OFE i subkoncie ZUS o wartości łącznej 605,80 zł przydzielono wnioskodawczyni, zaś kwotę nierozliczonego dochodu uczestnikowi, zasądając od niego na rzecz wnioskodawczyni spłatę w wysokości 34697,10 zł. Zdaniem sądu dochody uzyskiwane przez uczestnika i posiadana zdolność kredytowa

pozwalają na jednorazową zapłatę ww. kwoty po uprawomocnieniu się orzeczenia. Nie było uzasadnione rozkładanie ww. kwoty na raty w sytuacji gdy została ona pobrana przez uczestnika i mógł on nią swobodnie dysponować.

O kosztach postępowania sąd orzekł na podstawie art.520§1k.p.c. Wnioskodawczyni i uczestnik byli w równym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania, sprawa dotyczyła bowiem ich majątku wspólnego. Wnioskodawczyni była zwolniona od uiszczenia opłaty od wniosku ponad kwotę 500 zł. Wnioskodawczyni i uczestnik korzystali z pomocy zawodowych pełnomocników. Uwzględniając powyższe sąd uznał, że każde z nich powinno ponieść koszty związane z udziałem w sprawie. Z tych też względów oddalono wniosek wnioskodawczyni o zasądzenie od uczestnika kosztów postępowania (wnioskodawczyni nie poniosła bowiem innych kosztów poza wynagrodzeniem pełnomocnika i zaliczką, którą w takiej samej wysokości uiścił uczestnik).

Z kolei o kosztach sądowych orzeczono na podstawie art.520§1k.p.c. w zw. z art.113ust.1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Wnioskodawczyni i uczestnik byli w równym stopniu zainteresowani wynikiem postępowania a zatem koszty sądowe powinni pokryć w równych częściach. Wnioskodawczyni uiściła połowę opłaty - 500 zł, wobec czego nakazano ściągnąć od uczestnika na rzecz Skarbu Państwa taką samą kwotę.

SSR Tomasz Bulkowski